**Stanisław Kraszewski „Na wiejskim podwórku”**

Na podwórko dumne matki prowadziły swoje dziatki:
Krowa- łaciate cielątko
Koza- rogate koźlątko
Owca- kudłate jagniątko
Świnka- różowe prosiątko
Kurka- pierzaste kurczątko
Gąska- puchate gąsiątko
Kaczka- płetwiaste kaczątko
Każda prowadzi swoje dzieciątko!

Wtem ujrzały pieska Burka, który urwał się ze sznurka.
Tak się bardzo przestraszyły, że aż dzieci pogubiły.

Krowa- łaciate cielątko
Koza- rogate koźlątko
Owca- kudłate jagniątko
Świnka- różowe prosiątko
Kurka- pierzaste kurczątko
Gąska- puchate gąsiątko
Kaczka- płetwiaste kaczątko
Każda zgubiła swoje dzieciątko!

Wtem gospodarz konna furką wjechał prosto na podwórko.
Zszedł czym prędzej ze swej furki, zamknął Burka do komórki.
Lamentują biedne mamy: „Co my teraz zrobić mamy?”

Wtem z kryjówek wyszły dziatki, odnalazły swoje matki:

Krowę- łaciate cielątko
Kozę- rogate koźlątko
Owcę- kudłate jagniątko
Świnkę- różowe prosiątko
Kurkę- pierzaste kurczątko
Gąskę- puchate gąsiątko
Kaczkę- płetwiaste kaczątko
Znalazło mamę każde dzieciątko!